



Robert Mróz (2019), fot. z archiwum artysty

Informacja prasowa, 27.09.2019

## Nowy singiel Mroza i premiera płyty

Robert Mróz – wszechstronny twórca, który ceni sobie szczerość i konsekwencję, prezentuje swój najnowszy singiel *Droga ku zachodowi*. Utwór zapowiadał jego debiutancki album, który ukazał się 27 września.

[www.robertmroz.com](http://www.robertmroz.com)

[Facebook](#)

[Instagram](#)

[YouTube](#)

Na chwilę przed premierą płyty, artysta zaprezentował teledysk do piosenki *Musée d'Orsay* oraz *W poszukiwaniu zaginionego czasu*, gdzie zobaczyć możemy znanego aktora - Artura Barcisia. Na krążku znajduje się 15 kompozycji z imponującym brzmieniem Orkiestry Filharmonii Kaliskiej.

Robert Mróz o płycie:

*Droga ku zachodowi to płyta bardzo osobista. Chociaż każdy z nas ma swoją „drogę ku zachodowi”, dla mojego pokolenia określenie „ku zachodowi” miało znaczenie szczególne. Zachód był synonimem lepszego życia, podążania za marzeniami. Moja droga ku zachodowi to droga, w której najważniejsi byli i są ludzie. Wyruszamy razem, nasze drogi się rozchodzą, droga meandruje, za kolejnym wzniesieniem nasze ścieżki schodzą się lub nie, z jednymi nam po drodze, podają nam rękę lub my wyciągamy dłoń, innych widzimy z innej perspektywy albo tracimy kontakt. Zostali gdzieś za nami albo pobiegli do przodu i nie zawsze w kierunku, w którym my zdążamy. Droga ku zachodowi to płyta o miłości. O tym, że warto za nią biec i nie oddawać za nic. Raz utraconą trudno odzyskać, ale zawsze warto walczyć o nią... choć łatwiej pielęgnować. I czas. Czas nam dany, który rozciąga się dla nas gdy go szanujemy i wykorzystujemy, i ucieka zlekceważony. Wtedy gonienie na niewiele się zda.”*

### **Robert Mróz - Droga ku zachodowi**

Mróz to jedna z najodważniejszych osobowości muzycznych ostatnich lat. Ciepły i charyzmatyczny głos artysty zabiera słuchaczy do świata, gdzie nostalgia i refleksja otulają słuchacza, dając mu chwilę do namysłu, wzruszeń i chwilowych wyciszeń. Melodyjne piosenki pełne są akustycznych, naturalnych i przede wszystkim pięknych brzmień. Doskonały kolaż wdzięku, charyzmy i muzycznej dojrzałości nie mają sobie równych.



Robert Mróz (2019), fot. z archiwum artysty